

POSTANOWIENIE

Dnia 10 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka

w sprawie z odwołania H. G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Bydgoszczy
o emeryturę pomostową,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 10 kwietnia 2024 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 3 lutego 2023 r., sygn. akt III AUa 1745/22,

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

**II. zasądza od H.G. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń
Społecznych Oddziału w Bydgoszczy kwotę 240,00 (dwieście
czterdzieści) złotych, wraz z odsetkami, o których mowa w art. 98
§ 1¹ k.p.c. - tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w
postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Decyzją z 10 lutego 2022 r. (Nr [...]) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Bydgoszczy odmówił wszczęcia postępowania o ponowne rozpatrzenie prawa do emerytury pomostowej. Organ rentowy powołał się na przepisy art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 504 ze zm.) i stwierdził, że brak jest podstaw prawnych do wznowienia postępowania i zmiany

stanowiska zawartego w decyzji odmownej z 19 listopada 2021 r., ponieważ do wniosku o przyznanie świadczenia emerytalnego złożonego 11 stycznia 2022 r. ubezpieczony nie przedłożył żadnych nowych dowodów, które miałyby wpływ na prawo do świadczenia.

Po wniesieniu odwołania przez ubezpieczonego Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z 13 września 2022 r. (sygn. akt VI U 437/22), zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Bydgoszczy i przyznał ubezpieczonemu H. G. prawo do emerytury pomostowej od 1 stycznia 2022 r. (pkt 1) oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Bydgoszczy na rzecz ubezpieczonego H. G. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2).

Na skutek apelacji organu rentowego Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 3 lutego 2023 r. (sygn. akt III AUa 1745/22) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił odwołanie (pkt I) oraz zasądził od H. G. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Bydgoszczy kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym (pkt II). Zdaniem Sądu odwoławczego, Sąd I instancji trafnie uznał, że materiał dowodowy zaoferowany w niniejszym postępowaniu pozwala na ponowną ocenę prawa ubezpieczonego do wnioskowanego świadczenia. Jednakże Sąd *meriti* po przeprowadzeniu postępowania dowodowego błędnie uznał, że ubezpieczony spełnił przesłanki do przyznania mu prawa do emerytury pomostowej. Sąd Okręgowy przeprowadził co prawda wystarczające dla kategorycznego rozstrzygnięcia sprawy postępowanie dowodowe, jednakże dokonał błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, co w konsekwencji skutkowało naruszeniem przepisów prawa materialnego i niewłaściwą subsumpcją ustaleń faktycznych pod dyspozycje właściwych przepisów prawa. Zdaniem Sądu Apelacyjnego organ rentowy w sprawie o ponowne rozpoznanie prawa ubezpieczonego do świadczenia nie powinien wydawać decyzji w przedmiocie odmowy wszczęcia tego postępowania, tylko rozpoznać ponowny wniosek ubezpieczonego przez pryzmat art. 114 ustawy emerytalnej. Zdaniem Sądu II instancji uznać należało, że ubezpieczony nie nabył prawa do prawa do emerytury pomostowej, ponieważ nie wykazał 15 lat pracy w

szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach pomostowych.

Od powyższego wyroku skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego wniósł ubezpieczony, zaskarżając go w całości, jednocześnie zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj. art. 3 ust. 1 w zw. z ust. 3 w zw. z ust. 4 ustawy o emeryturach pomostowych, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie (ewentualnie - z ostrożności procesowej – błędną wykładnię) i błędne przyjęcie, że pomimo ustalonego faktu, iż ubezpieczony w okresie od 23 lipca 1984 r. do 30 czerwca 2000 r. wykonywał pracę w zespołach pomocy doraźnej pogotowia ratunkowego jako sanitariusz w pełnym wymiarze czasu pracy (w tym 12 godzinnych dyżurów oraz w godzinach nadliczbowych), to wobec okoliczności, że w tym samym czasie zdarzało się, iż pełnił również obowiązki związane z obsługą prosektorium nie można uznać, że wykonywał pracę (w pogotowiu ratunkowym) w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze, podczas gdy w tego rodzaju okolicznościach (wykonywanie obowiązków w prosektorium) nie powinno mieć wpływu dla ustalenia, iż ubezpieczony wykonywał pracę (w pogotowiu ratunkowym) w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze, a w konsekwencji spełnił wszystkie kryteria do przyznania emerytury pomostowej. Wobec powyższego, skarżący wniósł o uwzględnienie skargi kasacyjnej i uchylenie w całości zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku, a z ostrożności procesowej, wobec ewentualnego stwierdzenia oczywistej zasadności zarzutu o naruszeniu prawa materialnego, uwzględnienie skargi kasacyjnej, uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez zmianę zaskarżonej przez ubezpieczonego decyzji organu rentowego i uwzględnienie odwołania ubezpieczonego i przyznanie mu prawa do emerytury pomostowej zgodnie ze złożonym przed organem rentowym wnioskiem.

Strona skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na konieczność rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego (z ostrożności procesowej – istotne do rozstrzygnięcia rozbieżności w orzecznictwie dotyczącym poniżej przedstawionego zagadnienia prawnego), tj. rozstrzygnięcie czy za

pracownika wykonującego pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze w pełnym wymiarze czasu pracy może być uznany pracownik, który wykonując pracę w szczególnym charakterze, wykonuje jeszcze inne dodatkowe czynności wskazane przez pracodawcę w ramach świadczenia pracy, tj. zagadnienie prawne (o rozbieżnym orzecznictwie), którego rozstrzygnięcie będzie miało wpływ zarówno na wynik postępowania w niniejszej sprawie, jak i na całą judykaturę i orzeczenia w przyszłych sporach o podobnych stanach faktycznych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjna ubezpieczonego organ rentowy wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie od skarżącego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania - o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie od skarżącego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna wywiedziona w niniejszej sprawie nie kwalifikuje się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie należy przypomnieć, że skarga kasacyjna podlega badaniu (na etapie przedsądu) w zakresie spełnienia przez nią warunków formalnych. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, jeżeli zachodzi nieważność postępowania lub jeżeli skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyli tak zwanego przedsądu, ustawodawca zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek, wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. do czterech ma, w konsekwencji, zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i

procesowo będzie uzasadnione jedynie w tych przypadkach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej jednostkowej sprawie. Ostatecznie, nie w każdej sprawie, nawet takiej, w której prawomocne orzeczenie zostało wydane w warunkach błędu w subsumpcji, czy też wyniku wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. W przeciwnym bowiem razie Sąd Najwyższy stałby się, wbrew obowiązującym przepisom, sądem trzeciej instancji, a jego zadaniem nie jest przecież dokonywanie korekty ewentualnych błędów w zakresie stosowania, czy też wykładni prawa, w każdej indywidualnej sprawie.

Podkreślenia wymaga także, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 maja 2022 r., I USK 434/21, Legalis nr 2740849).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w niniejszej sprawie oparty został na przesłance występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Należy więc przypomnieć, że powołując się na przesłankę, jaką jest istnienie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, należy w uzasadnieniu wniosku sformułować zagadnienie prawne oraz przedstawić argumenty prawne, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu – czego strona skarżąca w ogóle nie uczyniła. Zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń; 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu; 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i 4) dotyczyć

zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Przez istotne zagadnienie prawne, o którym mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., należy rozumieć problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć charakter uniwersalny, co oznacza, że jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzygnięciu innych, podobnych spraw. Chodzi przy tym o problem, którego wyjaśnienie jest konieczne dla rozstrzygnięcia danej sprawy, a więc pozostający w związku z podstawami skargi oraz z wiążącym Sąd Najwyższy, a ustalonym przez sąd II instancji, stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), a także w związku z podstawą prawną zaskarżonego wyroku (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 2012 r., I UK 271/11, Legalis; postanowienia Sądu Najwyższego: z 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13, Legalis; z 27 lutego 2019 r., I CSK 447/18, Legalis i 28 stycznia 2021 r., III PSK 19/21, Legalis). Konieczne jest przytoczenie argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Skarżący powinien nie tylko wskazać przepis prawa (materialnego lub procesowego), którego dotyczy zagadnienie, ale także przedstawić pogłębioną argumentację prawną w celu wykazania, że zagadnienie jest istotne, a jego rozstrzygnięcie ma znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia w jego sprawie (tak m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 listopada 2003 r., II CK 324/03, Legalis; z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, Legalis; z 23 sierpnia 2007 r., I UK 134/07, Legalis; z 20 lutego 2019 r., IV CSK 351/18, Legalis; z 12 lutego 2021 r., IV CSK 437/20, Legalis oraz z 9 marca 2021 r., III CSK 219/20, Legalis). Ponadto "istotne zagadnienie prawne" jest istotne w tym znaczeniu, że nie było dotychczas rozważane w orzecznictwie Sądu Najwyższego, a zatem jego rozstrzygnięcie miałoby znaczenie dla praktyki orzeczniczej sądów - tylko wtedy wykazany zostałby publicznoprawny charakter skargi kasacyjnej, której podstawowym celem jest wkład w rozwój prawa i zapewnienie jednolitości jego sądowej wykładni (postanowienie Sadu Najwyższego z 3 kwietnia 2008 r., II PK 351/07, Legalis oraz postanowienia Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 585/17, Legalis i 18 maja 2018 r., IV CSK 618/17, Legalis). Istotne zagadnienie powinno się charakteryzować "nowością", która uzasadniałaby potrzebę jego analizy ze strony Sądu Najwyższego (T. Szanciło (red.), Kodeks

postępowania cywilnego. Komentarz. Komentarz. Art. 1-458¹⁶. Tom I. Wyd. 2, Warszawa 2023).

Strona skarżąca nie wykazała istnienia tej właśnie przesłanki przedsądu tym bardziej, że Sąd Najwyższy zajmował się wielokrotnie wykładnią wskazywanych w skardze kasacyjnej przepisów, tj. art. 3 ust. 1 w zw. z ust. 3 w zw. z ust. 4 ustawy o emeryturach pomostowych. Przypomnieć należy, że prace w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w rozumieniu ustawy o emeryturach pomostowych (art. 3 ust. 1-3) odnoszą się rodzajowo do określonej kategorii prac. Przepis art. 3 ust. 4 ustawy o emeryturach pomostowych, dotyczący pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach (analogicznie jak art. 3 ust. 5 odnoszący się do pracowników wykonujących prace o szczególnym charakterze), zawiera dodatkowe kryterium, którego spełnienie pozwala na uznanie danego rodzaju prac za prace w szczególnych warunkach. Jest to wymóg związany z czasem narażenia pracownika na wpływ czynników ryzyka wymienionych w art. 3 ust. 1 (i odpowiednio w art. 3 ust. 3) ustawy o emeryturach pomostowych. W obu przepisach ustawy nie chodzi więc o wymiar czasu pracy określony w umowie o pracę, lecz o wymiar czasu pracy faktycznie wykonywanej w narażeniu na czynniki ryzyka, które powodują, że dane prace są pracami wykonywanymi w szczególnych warunkach bądź w szczególnym charakterze. Dlatego też dla uznania, że praca jest wykonywana w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, nie wystarcza określenie w umowie o pracę, że pracownik został zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy na konkretnym stanowisku, z zajmowaniem którego związana jest jedynie (potencjalna) konieczność wykonywania prac wymienionych w wykazach stanowiących załączniki nr 1 i nr 2 do ustawy o emeryturach pomostowych, ale niezbędne jest, aby prace takie rzeczywiście wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy, to jest codziennie i przez całą przewidzianą dla niego dniówkę roboczą. Za takim rozumieniem użytego w tych przepisach pojęcia „w pełnym wymiarze czasu pracy” przemawia w szczególności to, że ustawodawca związał go z - również użytym w tym przepisie - sformułowaniem „pracowników wykonujących”, co jednoznacznie wskazuje, iż ów pełny wymiar czasu pracy nie wynika z samego tylko faktu zatrudnienia na określonym stanowisku w pełnym wymiarze czasu pracy, lecz jest związany z rzeczywistym „wykonywaniem” prac, o

których mowa w ust. 1 lub ust. 3, w takim właśnie wymiarze czasu pracy. W pełni uprawnione jest zatem odwołanie się w omawianym zakresie do utrwalonej wykładni podobnych pojęć użytych w § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, w myśl której praca w szczególnych warunkach, to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do tego rozporządzenia. Zatem uwzględnienie do pracy w warunkach szczególnych czy w szczególnym charakterze okresu zatrudnienia na stanowiskach wymienionych w ustawie o emeryturach pomostowych nie zależy od tego przez jaką liczbę dni czy miesięcy praca była wykonywana, lecz od okoliczności oraz warunków jej wykonywania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 sierpnia 2022 r., III USK 517/21, Legalis nr 2889747 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 24 maja 2022 r., III USKP 133/21, Legalis nr 2705972).

Podkreślić także należy, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest bowiem związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem kwestionowania wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, tak jak to ma miejsce w niniejszej sprawie, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest a *limine* niedopuszczalny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2019 r., II CSK 95/18, LEX nr 2645127).

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a o kosztach postępowania kasacyjnego orzekł zgodnie z art. 398²¹ w związku z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 § 1 k.p.c. oraz 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1935).

[SOP]

[ał]